Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 14.11.2012 www.osw.waw.pl

Czarnogóra po wyborach – powrót Djukanovicia do władzy

Marta Szpala

Prezydent Czarnogóry Filip Vujanović 9 listopada desygnował na premiera Milo Djukanovicia – lidera koalicji „Za europejską Czarnogórę", skupionej wokół Demokratycznej Partii Socjalistów (DPS). 14 października koalicja po raz kolejny wygrała wybory parlamentarne uzyskując 39 mandatów w 81-osobowym parlamencie.W skład koalicji rządowej wejdą także reprezentanci mniejszości narodowych (Albańczyków, Bośniaków i Chorwatów) dysponujący 6 mandatami. Dobry wynik uzyskały ugrupowania opozycyjne: Front Demokratyczny – 20 mandatów, Socjalistyczna Partia Ludowa (SNP) – 9 mandatów oraz Pozytywna Czarnogóra – 7. Frekwencja wyniosła ponad 70%.

Komentarz

- Koalicja Djukanovicia odniosła połowiczny sukces. Po raz kolejny przekonała wyborców, że jest jedynym gwarantem niepodległości i euroatlantyckiej integracji Czarnogóry i zwyciężyła w wyborach, ale po raz pierwszy od 1991 roku nie będzie w stanie samodzielnie rządzić. Udało jej się zdyskontować sukces związany z rozpoczęciem negocjacji akcesyjnych z UE w czerwcu br. Rozpisanie wyborów na pół roku przed konstytucyjnym terminem uniemożliwiło także konsolidację opozycji oraz pozwoliło uniknąć dalszego spadku poparcia dla koalicji rządzącej wynikającego z coraz dotkliwszych społecznie konsekwencji kryzysu gospodarczego.

- Choć ugrupowania opozycyjnie nie były w stanie przejąć władzy, uzyskały najlepszy wynik w historii Czarnogóry, a ich popularność będzie najprawdopodobniej wzrastać. Opozycja dotychczas nie była w stanie stworzyć wiarygodnej dla wyborców alternatywy wobec partii Djukanovicia. Jest to związane z rodowodem opozycji, która odwoływała się przede wszystkim do serbskiej mniejszości (ok. 35% społeczeństwa), sprzeciwiając się niepodległości Czarnogóry i promując związki z Belgradem. Dopiero na fali trwających całą wiosnę protestów na tle wysokiego poziomu bezrobocia (20%), spadku poziomu życia oraz powszechnych oskarżeń koalicji rządowej o korupcję i nepotyzm w Czarnogórze opozycja próbowała przełamać podziały narodowe. Partie po raz pierwszy tak wyraźnie odwoływały się też do unijnej integracji oraz konieczności budowy społeczeństwa obywatelskiego i instytucji państwa prawa.

- Powrót wieloletniego premiera i prezydenta Czarnogóry Milo Djukanovicia na stanowisko szefa rządu może doprowadzić do pogorszenia relacji Czarnogóry z UE i spowolnienia

negocjacji akcesyjnych. Stawia bowiem pod znakiem zapytania kontynuację reform, zwłaszcza w priorytetowym obecnie dla UE obszarze dotyczącym wymiaru sprawiedliwości. Wprawdzie Djukanović jednoznacznie opowiada się za szybką integracją z UE, ale to właśnie w wieloletniej dominacji tego polityka upatruje się źródło głównych problemów Czarnogóry: braku niezależnego wymiaru sprawiedliwości i profesjonalnej administracji, sprawowania władzy przez system nieformalnych wpływów zapewniający bezkarność osób podejrzanych o powiązania korupcyjne i przestępcze. Presja ze strony UE wywołana kontrowersjami wokół sposobu sprawowania władzy przez Djukanovicia wymusiła jego rezygnację ze stanowiska premiera w 2010 roku.